

## OSIRIS-REX JUŻ NA ORBICIE WOKÓŁ PLANETOIDY BENNU [WIDEO]

---

W czasie, kiedy mieszkańcy Ziemi przygotowawali się do świętowania Nowego Roku, sonda OSIRIS-REx ustanowiła nowy rekord w historii eksploracji kosmosu, wykonując manewr i rozpoczynając ruch obiegowy wokół planetoidy Bennu. Badane w ramach misji ciało niebieskie stało się najmniejszym obiektem wokół jakiego kiedykolwiek orbitował statek kosmiczny.

Dokładnie o 20:43 czasu polskiego 31 grudnia 2018 r. 100 milionów kilometrów od Ziemi sonda OSIRIS-REx wykonała jeden ośmiosekundowy manewr z wykorzystaniem zamontowanych na niej silników i weszła na orbitę wokół planetoidy Bennu.

"Zespół doskonale wykonał manewr wchodzenia na orbitę, kontynuując serię sukcesów" – powiedział Dante Lauretta, główny badacz programu z Uniwersytetu Arizony w Tucson. "Wraz z zakończeniem kampanii nawigacyjnej, czekamy na mapowanie i fazę selekcji miejsca, z którego zostaną pobrane próbki."

Od 3 grudnia, kiedy OSIRIS-REx dotarła do planetoidy, wykonywane były pomiary, między innymi w celu przygotowania się do sylwestrowego manewru. Jak wskazał Heather Enos, zastępca głównego badacza, także z Uniwersytetu Arizony, wprowadzenie sondy na orbitę wokół tak niewielkiego obiektu, o tak małej masie, wymagało większej ilości informacji, niż te uzyskane z analiz przeprowadzonych na Ziemi, stąd potrzeba wcześniejszego, miesięcznego rozpoznania.

Od początku tego roku statek porusza się wokół Bennu na wysokości 1,75 km (od jej centrum) z okresem obiegu równym 62 h. Jest to kolejny rekord pobity w trakcie misji, ponieważ żaden sztuczny satelita nie okrążył nigdy wcześniej żadnego ciała niebieskiego w takiej odległości. Przed Bennu rekord ten należał do statku Rosetta, który w 2016 roku, orbitował na wysokości 7 km wokół komety 67P/Czuriumow-Gierasimienko.

Misja OSIRIS-REx (ang. Origins, Spectral Interpretation, Resource Identification, Security, Regolith Explorer), której budżet wyniósł około 800 milionów USD, trwa od września 2016 roku.

Jej głównym celem jest ułatwienie naukowcom lepszego zrozumienia historii Układu Słonecznego i określenie, jaką rolę w budowaniu życia na Ziemi odegrały planetoidy bogate w węgiel, takie jak Bennu, które mogły być źródłem wody i związków organicznych.

Niezwykle ważnym elementem misji jest również umożliwienie szczegółowej analizy trajektorii planetoidy i obliczenie na nowo ryzyka, jakie ciało stanowi dla Ziemi. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez włoskich astronomów, w latach 2169-2199 planetoida zbliży się ośmiokrotnie do naszej planety. Szansa na zderzenie wynosi 1:2700 (~ 0,037%).

**Czytaj też:** [Sonda NASA dotarła do planetoidy Bennu. Za 1,5 wieku obiekt może uderzyć w Ziemię](#)